

Coraz więcej żeglarzy w Żyrardowie

data aktualizacji: 2020.02.12 autor:



Już za chwilę startuje kolejna edycja kursu na żeglarza jachtowego. Będzie to pierwsza zaplanowana na ten rok sesja wiosenna.

Stopień ten uprawnia do prowadzenia jachtów żaglowych bez ograniczeń po wodach śródlądowych oraz morzu do 2 mil morskich od brzegu – mówi instruktor - Karol Skoneczny. W związku z inwestycją w Zalew Żyrardowski, zostały stworzone doskonałe warunki do uprawiania żeglarstwa zarówno dla dzieci i młodzieży jak i nauki dorosłych.

Po wielu latach, została stworzona odpowiednia infrastruktura, umożliwiająca ćwiczenie niezbędnych manewrów do organizowania szkoleń. Nie musimy już nigdzie wyjeżdżać. Wszystko odbywa się na miejscu, u nas w Żyrardowie.

Wraz z kapitanem jachtowym Robertem Konarskim, który jednocześnie jest członkiem komisji egzaminacyjnej, wpadliśmy na pomysł, aby rozszerzyć ofertę Hufca Żyrardów na szkolenie dzieci o szkolenie dorosłych – kontynuuje Skoneczny. Nasz pomysł w ubiegłym roku cieszył się dużym zainteresowaniem. Tylko w ubiegłym roku, 13 osób wzięło udział w kursie i pozytywnie zakończyło go egzaminem.

Szkolenie na sternika jachtowego odbywa się 2 etapowo. Jest ono podzielone na zajęcia z teorii żeglowania oraz manewrowania jachtem. Druga część jest wyjazdowa. Jest to weekendowy rejs szkoleniowy, który w tym roku odbędzie się po Jezioraku.

Moja pasja do żeglowania zaczęła się bardzo dawno od wstąpienia w szeregi 46 Wodnej Drużyny Harcerskiej mówi Karol Skoneczny. Początkowo była to dla mnie tylko zabawa, ale też szkoła podstaw żeglowania, która przerodziła się w ogromną pasję. W 2000 r. zrobiłem uprawnienia żeglarza jachtowego. Poza tym nauczyłem się grać na gitarze i śpiewać szanty. Z każdym rokiem dochodziło coraz więcej pływania, po co raz większych jeziorach. Podobnie było z jachtami. Zaczynałem pływanie na kadecie, później szkoliłem harcerzy na obozach. Obecnie zdarza mi się nawet prowadzić rejsy śródlądowe na naprawdę bogato wyposażonych jachtach.

Żeglarstwo to fantastyczna przygoda, która uczy nas ogromnej odpowiedzialności za ludzi i za sprzęt nam powierzony. Nawet turystyczne żeglowanie podnosi adrenalinę. Uwielbiam зараżać ludzi żeglarstwem, przekazywać im wiedzy i doświadczenie, które sam zbierałem przez wiele lat.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34618-coraz-wiecej-zeglarzy-w-zyrardowie>